

# KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Października.

SOBOTA.

ROK 1829.

N<sup>o</sup> 292

WSPOMNIENIA.  
Podstąpienie Szwe-  
dów pod Częstoch-  
wę 1706.

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dla biednych Sierot, których Rodzice spalili się w Karczmie *Tabor*, przysłano jeszcze złotych 53.

Za 100 zł: w Listach Zastaw: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 12 2/3, żądają zł: 96 gr: 7 i pół, dają zł: 96 gr: 3.— Obligacje Udzia: po zł: 300, żądają zł: 330, dają...

WKsięgarni *A. Brzeziny* i Komp: znajdują się wszystkie dzieła medyczne sławnego *Reila* Doktora.

*Jakób Friemann* nowo przybyły *Fabrykant Kapeluszków Słomkowych*, na mocy uzyskanego pozwolenia od Rządu założył w mieście stołecznem Warszawie w domu *P. Leopolda Bereksona* przy ulicy *Nalewki* pod Nr 2261 *Fabrykę Kapeluszków Damskich Słomkowych* w nowej modzie w różnych gatunkach, doprowadzonej do stopnia doskonałości, w której przyjmie oraz pranie i przerabianie onych za pomierną cenę. Polecający się *Fabrykant* pochlebia, że zadowoli *Prześ: Publiczność*.

Na wczorajszy *Koncert* przybyło 300 słuchaczy. Dziesięcioletnia *Panienska Leonora Nejman*, iak na swój wiek i płeć ma bardzo wiele zdolności, jej prawą ręką jest dobrze prowadzona, gra tak mocno iak doświadczony skrzypek, trzyma się należycie w taktcie. Życzyć należy aby starała się w czyszcieszą intonacją i tonem łagodniejszym grę swą odznaczać, co zapewne nastąpi przy takim znacznem usposobieniu.

Było doniesieniem że niewydarzyło się w *Warszawie* aby 10 letnia *Panienska* grała pu-

blicznie *Koncert* na skrzypcach; lecz ieszcze młodsza *Wirtuozka* iuż temu blisko lat 70 znajdowała się w tutejszej stolicy, iak świadczy przysłany nam wczoraj wypis z gazety dawnej, mającej tytuł *Wiadomości Warszawskie*, pod datą 18 Września 1761. «*Król* *Jęgomość* *Pan* nasz miłościwy (*August III*). *Kazał* aby z *Drezna* przywieziono do *Warszawy* *Panienczkę* nazwiskiem *Brydryka Miler*, która acz dopiero ma lat 8, grać cudnie na skrzypczkach, iest to *rarytas* iakiego trudno znaleźć; od 2ch tygodni znajduje się tu. *Pani* *Kasztelanowa Lwowska* przyjęła ją do siebie, zjeżdżają się *Panowie* nasi i cudoziemcy słyszeć granie tej *Niemeczki* i wszyscy *admira*ją, bo kto niesłyszał trudno aby uwierzył iak ten niby *Apolinek* pieści uszy. *Zabawi* unas przez dni kilka, bo nim wrozy nastaną, wywiozą ją do *Petersburga*»

*Wybór* sztuk muzycznych ulubionych, granych pod czas przedstawień w *Teatrze Narod: Karola Rappo* i *Marsz Cyganów* z *Dramy Prejzoza*, ułożone na *Flocik Polski* przez *Niedzielskiego*, wyszły w składzie muzyki *Fran: Klukowskiego*, cena zł: 1 gr: 15.

W *Pałacu* zwanym *Blankowski*, przy ulicy *Senatorskiej*, w korpusie na *lwszem* piętrze, w pięknie urządzonej lokalu, wieczorem codziennie są grywane *Kwarteta*. Jest to miejsce jedno z najlepiej urządzonych, w którym *Goście* przyjemnie wieczoromogą przepędzić. *Oddzielny* salon *ładalny*, *oddzielne* pokoje przeznaczone na *Kawiarnię*; smaczne potrawy, a osobliwie *Zrazy Nelsonskie*, ry-

chła usługa, kilka pism perjodycznych, wszystko to zasługnie na liczne odwiedzanie.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połud: stopni 3. Wicher.

Z *Sejnu dnia 24 Paźdz.* — Duchowieństwo znajdujące się przy Katedrze *Augustowskiej* łącznie z Seminarjum miejscowem, uszczęśliwienie powrótem swego Pasterza *J.W. Manugiewiczza* Biskupa Senatora Królestwa w zupełnem zdrowiu, które u wód zagranicznych skuteczny znalazło ratunek; na podzięwanie **NAJWYŻSZEJ OPATRZNOŚCI** za to nieocenione Jej dobrodziejstwo, odprawiło solenne Nabożeństwo przed Ołtarzem Matki *Zbawiciela* w Kościele Katedralnym. Był to dowód radośnych uczuć, które zadyktowały i zniewoliły do objawienia publicznie przychylności i szacunku do swego dobrego Pasterza. *X. J. D.*

*Artykuł nadesłany.* — Przejeżdżając wedle Fabryki Szklanej *Poraj* zwanej, w gminie *Parzniewice* założonej, widziałem wyroby Szklane i *Kryształów* w białym gatunku i doskonałego szlifowania, iakoż Szklane porcelanowe tak zwane *Milchglas* w rozmaitych gatunkach kolorowane i wyłacane w ogniu, zgoła wszystkie wyroby szklane zasługują zupełnie na pochwałę; również i *J.P. Amort* Dyrektor tejszej fabryki, który wkrótkim czasie ją urządził. Spodziewać się należy, że ciągle trwać będzie w zawodzie rozpoczętym.

*Obywatel Woje: Kaliskiego.*

Jeżeli prawej cnotcie, pamięci stawiamy Ołtarze, iakoż chlubne należą temu pomniki, kto zasługę publiczną z tym drogiem przyrodzenia połączył przymiotem! W dniach pierwszych b. m. i r. śmierć okrutna, *J.W. Maksymiljana Jasińskiego* Dziedzica dóbr *Ruszcza* w Obwo: *Sandomierskim*, Męża pełnego cnot i chwały z łona wyrwał żyjących.

Zaledwie odgłos powszechny objawił tę nieodżałowaną stratę, serca Mieszkańców Obwo: ponurym powlokły się kirem; w całym swem życiu powinności dopełniał człowieka; człowieka mówię, posiadającego wszystkie przymioty duszy, rozumu i serca. Za istnienia dawnego *Xłwa Warszawskiego* Prezesem Rady powiatowej obrany, przekonał że w szkole nauczony doświadczenia, nabyte talenta z przykłądną gorliwością niósł w ofierze krajowi; następnie za odrodzeniem się *Królestwa Polskiego* dostojną ręką wiekopomnej pamięci *Najjaśniejszego Cesarza ALEXANDRA* wskrzeszonego, iednomyślnie Radcą *Woiewódzkim* wybrany, na głos wołającej ojczyzny pośpieszył chętnie ś. p. *J.W. Jasiński*, i w tym szanownym areopagu krajowym zaszczytnie zasiadając, zgodną naśladowania pracował wytrwałością. Później urząd *Marszałka Sejmiku Szlacheckiego Ptu Staszowskiego* piastując z prawdziwą chlubą i dojrzałą roztropnością tym politycznym przewodniczył obradom. Lecz nie tu zakres zasług zmarłego; wołą *Rządu* po dwakroć na *Sędziego Pokoju* powołany, zawsze szczęśliwie zwaśnione godził umysły; a poprzestając na wysokich Jego radach, każdy za progi tej *Świątyni Temidy* zadowolony wychodził, bo *Jasiński* poiednawcze głosił wyroki. Zgoła wszędzie i zawsze żył dla ziomeków i kraju. W życiu towarzyskiem pełen słodyczy, uprzejmy, szczerzy Przyjaciel, dobry Mąż, przywiązany Ojciec, wychowaniem sam szczególniejszych szanownych zatrudniał się Dzieci, zarody prawej cnoty w wiosenne zaszczerpiał umysły, i już lat kilka z pociechą spoglądał na obfite prac swoich owoce.... Ezy rzewne słuchających i włościan które Mu towarzyszyły do grobu dowiodły widocznie; iak wszystkich podbił serca. Miłośnik cierpiącej ludzko-

ści często nędze i niedostatek, ukrytą nawet wspierał ręką. Oto są rysy zmarłego, oto szlachetne duszy Jego piętna! Szacowny Cieniu! Już poszedłeś odbierać zasłużoną Cnot twoich nagrodę. Już pewnie STWÓRCA zgutował Ci wieniec chwały. Pozwól nam przynajmniej na znak głębokiego żalu i uwielbienia, roniąc łzę przyjaźni i szacunku, na Twej mogile smutnego cyprysu zasadzić gałązkę. —  
*J. Krzaczkowski Obywatel Obwodu Sandz.*

Jutro w Uroczystość WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH *Kurjer* nie wyjdzie.

List z pod Szumli donosi że waleczny Jenerał Rossyjski Xiążę *Madatow* rozstał się z tym światem. Zwłoki jego pochowano w Szumli; przy czem znajdował się *Wielki Wezyr*.

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

*J. C. M. Wielki Xiążę KONSTANTY* dnia 18 b. m. był spadziewany w *Frankforcie*, gdzie ma także przybyć Król wicz Pruski *Karol*. — W *Austrji* i w *Tyrolu* śniegi od 2ch tygodni padają. Wokolicach *Gracu* idąco się uczną trzęsienie ziemi. — W *Stambule* pannie spokojność, chociaż warunki zawaitego pokoju są uciążli we dla Partji *Ottomańskiej*, jednak wszyscy *Muzułmanie* cieszą się dziękując BOGU że klęski wojny ustały. Dotąd nienastąpiła żadna zmiana w *Ministerjum* *Tureckiem*.

O okropnym przypadku donoszą gazety *Londyńskie*; wysłano okręt z winowajcami skazanymi na wygnanie. D. 15 b. m. burza w *ne-cy* skołatała tenże okręt, i niemal wszyscy więźniowie postradali życie! — W *Lisbonie* prócz pomnażającej się liczby złodziei, przybywa co raz więcej żebraków, ale nie mogą być wspierani, gdyż obywatela narzekają na nędzę taką jakiej nigdy nie doświadczali. — Jedno z pism *Niemieckich* opisując teraz ukończoną wojnę *Rossji z Turcją*, dowodzi że *Rossja* teraz nową okrywysz się sławą, dopełni-

ła życzeń milionów *Ludzi*, pragnących upokorzenia dumy *Muzułmańskiej*. Teraz właśnie upływa wiek *IIIci* iak (r. 1529) *Sułtan* *Turecki Soliman* chce przestraszyć *Chrześcjan*, obległ *Wiedeń*; któżby wtenczas powiedział że w 300 lat waleczni *Rossjanie* z zwyciężkim orężem zblizą się pod mury *Stambulu*! Co zaś jest szczególnie, że wówczas między woiownikami *Niemieckimi* odznaczył się walecznością *Rycerz Dibicz*. — Smutna wiadomość dla *lubowników Szampana* zapewnia, że tego roczny zbiór *ia-gód* winnych w *Szampanji* był tak liche, iakiego od kilkadziesiąt lat nie było; przeto cena tego napoju zapewne podniesie się znacznie. — *Z Bukarestu* donoszą że główna kwatery *Feldmarszałka* *Hr. Dibicza* jeszcze pozostanie w *Adrianopolu* a *Jenerał Rot* z korpusem swoim zajmie okolice *Warny*. *Mieszkańcy Multan* i *Wołoszczyzny* są niezmiernie uradowani z pobytu wojsk *Rossyjskich* w ich kraju, którego był tak korzystnie został zapewniony. *Prezydent* tymczasowego rządu *Rossyjskiego* *Żettuchin*, zjednał serca *tamecznych* *Obywateli* tak troskliwym zarządzeniem, iako też umniejszeniem dotychczasowych opłat. — Rząd *Austrjacki* d. 17 b. m. zaciągnął nową pożyczkę 25 milionów zł: reński od *Rotszylda* i kilku innych *Bankierów*. — *Gazety Londyńskie* piszą: »Wiele osób *innie-ma*, iż uchwała *Parlamentu* *nadająca* *swobody* *Katolikom Irlandzkim* znosi wszystkie uciążliwe dla nich prawa; lecz nie jest tak; uchylili bowiem tylko prawa wyłączaające ich od zasiadania w *Parlamencie* i innych urzędów, a istnieją jeszcze inne uciążliwsze. *Mimo* *unji* między *Anglią* i *Irlandją*, *prawo* w *Anglii* nie uznaje małżeństwa *Katolików*, tak, iż dziecię rodziców *Katolickich*, uważane za *prawe* w *Irlandji*, przybywając do *Anglii*, sta-

ie się nagle dziecięcim nieprawego łoża.

*Z Krakowa.* — W d. 23 b. m. o godzinie 4 ka wieczorowi, spostrzeżono nad miastem i w okolicach meteor, to jest kulę ognistą z ogonem, dym z siebie wydającym. Zjawisko to, wiele osób na własne oczy widziało; nie zgadzają się jednak w opowiadaniu. Pewna atoli osoba, która widziała ie znajdując się pod ten czas na polowaniu, tak nam całą rzecz opowiada: »Kula ta pokazała się w kierunku od Bieleń, przez kilkanaście sekund widziałem ją ciągle w powietrzu unoszącą się z ogniem który cały był w dymie, i potem razem z poświadczeniem kuli znikła. Dodać tu jeszcze wypada, że po zniknięciu tego meteoru, dał się nam kilku razem będącym w polu, słyszeć pewien rodzaj huków, iakby pod ziemią, na podobieństwo działowego w odległości pół mili. Ostatnie to zdarzenie było trochę zatrważającym, iako doświadczane zwykle, przed nastąpić mającym trzęsieniem ziemi.« — Balon puszczony przez *P. Tuszył* udał się przewybornie. Wznosiłszy się z razu prostopadle, szedł w kierunku południowo-zachodnim; niebawem atoli, będąc już w takiej wysokości, że pomimo ogromu swego, zniższył się do średnicy może ledwo łokciowej; wiatr przeciwny zwrócił go ku południowo-wschodniej części miasta. Tak idąc w górę coraz bardziej i zniższyjąc się w stosunku, nagle za przygaśnięciem ogniska, spuścił się przed botanicznym ogrodem. — *Kurjer Warszi* donosi, że tam niedawno prawował się *Surdut z Kapotą*, to jest 2 mieszkańcy powyższych nazwisk. Tu zaś u nas odbyła się sprawa pomiędzy *Dostatkiem* i *Niedolą*.

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Dzieduszycki Henryk Hrabia, Nakwaski Henryk Hradca, Mikulowski Tomasz Sędzia, Kowalski Antoni Patron, Bromirski Kommissarz, Szware Michał Kommissarz Lesny, Grabowski Józef Obi, Sokółowa

ski Michał Obi, Szulc Sędzia, Zabłocki Dominik Obi, Krasziński Stani Obi, Trzeziński Napoleon Obi, Badeni Józef Obi, Skotnicki Michał Obi, Żółtowski Generał, Frankowski Felix Obi, Zdzitowiecki Seweryn Obi, Kalisz Piotr Obi, Bontani Józef Obi.

#### DONIESIENIA.

*Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.*

Uwładam, że Jaki Koszarne do Gminy Starozakonnych należące w tyle Pałacu Łubieńskich pod Nr 1066 położone, wraz z przyległemi zabudowaniami i obszernym Placem puszczoné będą drogą publicznej Licytacji więcej dającemu w dzierżawę na lat 3, zaczawszy od 1 Stycznia 1830 r. do odbycia której naznacza stanowczy termin na dzień 9 Listopada r. b. w Ratuszu Głównym w miejscu zwykłych posiedzeń o godzinie 4tej z pońdnia. Warunki do Licytacji mogą być przejrzanemi każdodziennie u Sekretarza Jeneralnego Urzędu Muncypalnego. — Warszawa d. 21 Października 1829 r. — Radca Stani Prezydent *Wojda.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jachótkowski.*

W Dobrach Wsi Troianowie pod Miastem Sochaczewem, w Powiecie i Obwodzie Sochaczewskim, Woiwodztwie Mazowieckim położonych, JJWW. Sukcesorek beneficjalnych ś. p. JW. Karukowskiego Senatora kasztelana dziedzicznych mil, siedem od Warszawy, mil dwie od rzeki Wisły, a od drogi bitej „en chausse“ na jedną wersetę odległych, na rzecz Mironowa inaczey Utratką zwanej, w bliskości Lasów, jest miejsce zdolne do założenia Młyna lub innej rękodzielni. Ktoby sobie tedy życzył postawić Młyn, lub inną założyć tam rękodzielnię, zechce w tej mierze zgłosić się do podpisanege Reienta Powiatu Sochaczewskiego i propozycję swę na piśmie podać, do czego czas dwómiesięczny przeznacza się. W skutek żądania JJWW. Dziedziczek. — W Sochaczewie d. 17 Października 1829 roku. — Reient Powiatu Sochaczewskiego. — *Józef Sapiński.*

Podpisany przybywszy z zagranicę, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wywabia wszelkiego rodzaju PLAMY, z sukna, kasmirku, tyftyku it. p. Przytem pierze szale francuzkie, koronki, kasmirki, merynosy etc. Pracę swą ofiaruje za małą cenę. — *Bertrand* ulica Piwna Nr 110 na 1m piętrze. Niżej podpisany DENTYSTA podaje niniejszem do wiadomości iż w dniu 7 Listopada r. b. powróci z Ems od Wód do tutejszej Stolicy i iak dawniej

mieszkać będzie w Pałacu JW. Paca przy ulicy Miodowej na 1m piętrze. — *Laemlein* młodszy.

Osoba wolna znająca Prawo i jego manipulację, posiadająca z reguły język Francuzki, Niemiecki, Łaciński, Pedagogją i inne umiejętności, mogąca usposobić dzieci do Klasy wyższych, życzy sobie miejsca NAUCZYCIELA lub SEKRETARZA. Ktoby potrzebował niech się zgłosi na Fawory pod Nr 1982.

Pod Nr 1679 przy ulicy Hożej, dostać można drzewek młodych Kasztanów, Topoli, Akacji różowej, Ablegrów, Winą w różnych gatunkach, iako też i Stoprów za najpomierniejszą cenę; prócz tego Dom murywany z Ogrodem murem opasany; mieszczący w sobie Trepauz, Oranżerją dużą i małą, Wozownią i Piwnicę dogodną, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość pod tymże Numerem.

Jan KLUGE Majster Kolarski przeprowadził swe mieszkanie z pod Nr 2476 pod Nr 753 przy ulicy Elektoralnej obok Kommissjoratu.

Znaczny i świeży transport HARBUZÓW Kauwý zwanych nadszedł pod Nr 2240 przy ulicy Nalewki w domu Kowalowa; których nabyć można za cenę mierną.

W dniu 29 b. m. Służący idący ulicą Bednarską na Kraków: Przed; zgubił powierzony od Pana ZEGAREK srebrny; repeter; celindrowy, na około zegarka znaki wytabiane, koperta srebrna gładka. Uprasza znalazcy, aby raczył zwrócić za nagrodą 4 dukaty do Drukarni Kürjera.

W tyż dniach zgubiony został KWIT wydany pod d. 23 z m. przez fabrykanta Sukna Karóla Maia w Kaliszu, na rzecz Rubina Endlera. Ktoby takowy znalazł, raczy oddać za nagrodą przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1808.

Uczeń Uniwersytetu; ukwalifikowany do instrukcji Dzieci; może na dzień poświęcić godzinę; lub też do samej Matematyki. Wiadomość u X. Gwardjana XX. Kapucynów w Warszawie.

Kto onegdaj w Teatrze Naro: zgubił CHUSTKĘ, odbierze w Drukarni Kürjera Warszawskiego.

Nowy transport TRZEWIKÓW SAFJANOWYCH, i SAKÓWYCH, oraz BUCIKÓW z futrem i na flaneli nadszedł do handlu J. L. Wemmera przy ulicy Krakowskie Przedmieście.

Austerja massiv murywana Czekaj inaczej Wilkowska nazywana odnowiona, w Mieście Sochaczewie; przy drodze bitej „en chance“ obok nowej Poczty stojąca, do Dóbr Trojanowskich należąca,

z Ogrodem na Warzywo i Zabudowaniami dla wygody Dzierżawcy, nowo wystawionemi przez JW. JW. Dziedziców, od dnia 1go Stycznia 1830 r. do Sgo Jana Chrzciciela tegoż roku, i dalej od Sgo Jana Chrzciciela na rok ieden lub więcej drogą Licytacji publicznej i według warunków które w Kancelarji podpisanego Reienta Powiatu Sochaczewskiego przejrzeć zawsze można. Ostatni Dzierżawicý Austerjå tę opłacał roczniå zł: 3,005. Mający chęć do licytowania winien się opatrzyć w Vadjum ustanowione na złp: 600. Licytacja ta odbędzie się d. 19 Grudnia 1829 roku od godziny 9 rano w Kancelarji podpisanego Reienta. O czem chęć do dzierżawienia mających ninijszem zawiadomia. — W Sochaczewie d. 17 Października 1829 r. — Reient Powiatu Sochaczewskiego *Józef Sapiński*.

W znaney od lat 40 kilku Fabryce *Strun* do różnych Instrumentów; *Józefa Florentiniego* przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* pod Nr 436 na przeciw Instytutu Dobroczynności; wyrabiają się teraz Struny w najdoskonalszym gatunku sztuka po zł. 2 i półtora, szczególnie polecają się prawdziwym znawcom i amatorom; prócz tego znajdują się iak zawsze w tejże Fabryce Struny w rozmaitych gatunkach i na różne zwyczajne ceny, dla hurtowników zaś; z stosownem zużyciem.

*Angel Lekarz Instytutu Ophthalmicznego* przy ulicy Sto Krzyżkiej obok Dzieciątka JEZUS; podaie do publicznej wiadomości; iż u dziela swe rady osobom cierpiącym na Oczy; codziennie z rana od godziny 9 do 11.

Gdy Chleb z mąki w Młynie Parowym wyrabianej zrazu z ukontentowaniem od Publiczności przytęty; pokazał się dalej zmienionym i z inną mąką mieszanym; widziało się *Towarzystwo Wyróbow zbożowych* zniewolona; kazać wypiekać Chleb z swej mąki żytniej; który opatrzone znakiem Towarzystwa; sprzedawanym iest w Straganach Towarzystwa własnych; mających na froncie odmalowany snopek i napis: *Chleb z Młyna parowego* i ustawionych; na Ordynackiem; za Żelazną bra.

mą, na Wolnicy, przy Nowo-miejskiej bramie, na Nowem Mieście i na rogu ulic Królewskiej i Granicznej. Prócz tego jest dla Publiczności urządzona dogodność, iż każdemu na żądanie, codziennie Chleb zrana do domu może być odwożonym. Ktoby więc chciał z tego korzystać, zechce się w tej mierze zgłosić do Dyrektora Młyna parowego.

Przybyły z *Rossji* Doktor *W. Wolfson* obrał sobie stałe mieszkanie w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814 i poświęca ubogim wszelkiego wyznania bezpłatnie udzielanie rady lekarskiej codziennie 2 godziny, od 2 do 4 po południu.

Przy ulicy przynępalniejszej na 1m piętrze, kto ma do wynajęcia 8 do 10ciu lub 12tu POKOJÓW, przytem Kuchnie, Piwnice, Stajnie, Wozownie, Gurę, Skład na drzewo, Spizarnią i t. p. raczy swój adres zostawić u Rządcy domu Nr 385 przy ulicy Krakowskie Przedmieście. Pod tenże Nr jest potrzebny dobrej kondyty PISARZ do przepisywania korespondencji; który dochodzić może od południa do wieczora, za co offeruje mu się Obiad, Kolacja, i miesięcznie złotych osmaście.

U niżej podpisanego są do nabycia FORTEPIANY w najnowszym guście i na różne ceny. Mieszka przy ulicy Dzikiej pod Nr 2624 na przeciwko Kantoru Loterji na 2m piętrze. — *M. Hochhauser.*

Z powodu pory iestnej zimnej i mokrej, gdy wiele osób ulega cierpieniu na Zębę, również i fluxji tak w Stolicy jako i na Prowincji, z tych względów mam zaszczyt ponowić przeszłoletnie wiadomienia o dziełnie skutecznych Kroplach w kilka minut najdotkliwszy ból uspokajających, z tem nadmienieniem aby posłaniec po takowe był wiadomy, czy od bólu Zęba, czyli od fluxji żądać ma takowych, których przy rychłej usłudze i dawnej cenie nabyć można w mieszkaniu moim przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 417 na 1m piętrze w 4m domu od Poczty, iak stosowna Tablica wskaże. — *Teresa Thomain.*

Do Ogrodu w Kocku nad Wieprzem, potrzebny jest OGRODNIK mający naukę i praktykę co do Posażerji, i co do Oranżerji. Ktoby więc miał dowody wiarygodne nauki, a szczególnieji praktyki

najmniej sześcioletniej, iako Ogrodnik i w tym razie przy jednym, a najmniej przy dwóch Ogrodach z Oranżerją znaczniejszą; i ktoby miał razem takież dowody zupełnego dobrego we wszystkim sprawowania się; ten niech się zgłosi, albo do Kommissarza Dóbr, w Kocku w Powiecie Radzyńskim, albo do Mecenasu pod Nr 790 przy ulicy Elektoalnej w Warszawie.

Zapobiegając omyłkom często się wydając, uwiadomia się, iż prawdziwie Wiedeńskich krew czyszczących *Pigulek* u Piotra *Szulca* na Nowym świecie pod Nr 1313 mieszkającego, zawsze świeżych dostać można.

Dom handlowy *Mintz et Horowicz*, ma zaszczyt zawiadomić, iż Kantor tychże dawno przy ulicy Orlej pod Nr 801 będący, w dniu 15 Października do domu *J.P. Dorantowicza* przy ulicy Przechodniej pod Nr 950 przeniesiony został.

Główna wygrana 3ciej Klasy 36tej Loterji padła w Kantorze *Felixa Kierzkowskiego* na Nr 29,170, zł: 12,000. W tymże Kantorze dostać ieszczce można Losów kupnych do 4tej Klasy, aż do czasu ciągnięcia w dniu 4tym Listopada r.b. odbyć się mającego. Osobom na Prowincji zamieszkałym, łaskawe swe zlecenie nadsyłającym, spieszno Korespondencją zapewaiam. — Ulica Freta Nr 255 w domu *Schüslera.*

*H. Kierzkowski.*  
Zgubiona została OBLIGACJA UDZIAŁOWA Nr 49,476, Serji zaś Nr 990; ostrzega się zatem, ażeby powyższe Obligacji nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie w kontraktach Bankowych już uskuteczniomem zostało, nabywa przeto żadnej korzyści z niej odnieść niemoże, łaskawy znalazca raczy obligacją takową oddać pod Nr 229 przy ulicy Mostowej na 2gie piętro od frontu, za co otrzyma nagrodę.

Polowa Prowiantstka Kommissja Litewskiego Oddzielnego Korpusu, w zywą niniejszem mających chęć wzięcia na siebie dostawy Prowiantu dla Wojsk w następującym 1830 roku, to jest: w Warszawie Mąki 34,230 Czetwerti, Krup 3,204 Czetwerti, w M. Górze Mąki 1,500 Czetwerti, Krup 140 Czetwerti i w M. Skierniewicach Mąki 1,200 Czetwerti, Krup 112 Czetwerti. Licytacja na te dostawy, odbędzie się w Biorze Kommissji przy ulicy Nowy Świat pod

Nr 1264 i 5, w dniach 10, 11 i 12 następującego Miesiąca Listopada (podług nowego stylu) od godziny 8 rana do 2 po południu. Każdy życzący być przypuszczonym do Licytacji, obowiązany złożyć kaucyj 75,000 złp: wynoszącą; warunki zaś podług których ten liwernuk ma się uskuteczyć, można każdego dnia widzieć w Biórze Kommissji.—  
4 Klasy *Skrębicki*, 7 Klasy *Bużatowicz*, 7 Klasy *Kaczowski*.

Przybył *Gabryel Graff KRAWIEC DAMSKI* przybyły z Wiednia, zawiadania Szanowne Damy, iż podług najświeższych Żurnali Paryzkich robi Szlafroczki, Płaszczki, Salopy, Sukińki balowe, Sznurówki dogodne i t. p. za mierną cenę, a za prędkość i dogodność rzeczy. Mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nr 455, w domu Dobrycza, na 3m piętrze.

*KUCHARZ* potrzebujący służby zgłosił się do Szawajara w Pałacu Namiestników Królewskich na Krakowskim Przedmieściu, a od niego dalszą pożeźnie informacją.

Ktoby sobie życzył nabyć *FUTRO* nowe z Niedzwiedzków czarnych Amerykańskich, *LISY* swojskie, *PŁASZCZ* nowy z futrem popielatym i białym futra damskiego. Zechce się zgłosić na ulicę Zakroczymską pod Nr 1835 do Gospodarza.

W domu przy ulicy Wareckiej Nr 1355 jest do zbycia za pomierną cenę *KOCZ* o dwóch drogach i *Wolantka* używane.

Przybył z Paryża *JÓZEF SZAWŁOWSKI* Krawiec Męzki, założył Warsztat Krawiecki przy ulicy Trębackiej pod Nr 640 w którym wszelkie roboty podług najświeższych Żurnali Paryzkich wyrabia. Poleca się więc łaskawej publiczności, iżby go zauważaniem zaszczylić raczyła.

Podpisany Fabrykant *Czekolady Turyńskiej* i *Masła Kakao sławnego* i z wielu względów dla zdrowia użytecznego, nieomieszkam Szanownej Publiczności donieść, iż tak dawniej i dotąd skład Główny tejże fabrykacji w Wincentego Sommera pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba znajdując się, gdzie w cenie mierniej iak dawniej, *Czekolada z Wanilią* po zł: 5 i pół, *Cynamonka* zł: 4, *Santa* czyli *zdrowia* zł: 3 i pół. *Masło Kakao* 4t zł: 1 1/3 sprzedaje się zarecążając za dobrą gatunków. — *Tomasz Crosetto*.

*DRZEWA SOSNOWEGO* zdrowego, od dwóch lat leżącego jest 150 sztuk za pomierną cenę do sprzedania razem. Wiadomość powziąć można u Bro-

dowskiego Szynk utrzymującego przy ulicy Targowej, pod Nr 954.

*DWA FORTEPJANY* ieszonowe w dobrym stanie będące, są do sprzedania przy ulicy Ogrodowej pod Nr 823.

*FORTEPJAN* mahoniowy z mechaniką Angielską, nowy i zupełnie nieużywany, jest do kupienia z wolnej ręki, przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1307 w domu Willerta na 2m piętrze.

*ZAPALKI CHEMICZNE*. — W celu upowszechnienia tego tak ze wszech miar korzystnego i wygodnego sposobu prędkiego zyskiwania ognia, potrzeba ażeby obok dobroci Towarów, i tanność mu odpowiadała. Fabryka przy ulicy *Danielewiczowskiej* Nr 615 w bramie po prawej stronie, dopięta tych obudwóch celów, przedaia 1,000 sztuk *Zapałek* po złp: 1. 100 sztuk gr: 5, *Flaszeczka* czerwono lakierowana w której zanurza się zapalka gr: 20. Zaręcza się za pewne i prędkie zapalenie iako i za długą trwałość flaszeczki, skoro ta po każdym użyciu wraz z zapalkami w suchem umieszczona będzie miejscu. Dla wygody publiczności w różnych stronach Miasta po wyżej wymienionych cenach następujące składy sprzedawców będą iako to: *Ulica Krakowskie Przedmieście* Nr 30 na przeciw Zamku *PP. K. H. Thugutt*, Nr 438 *JP. Karól Nahke*. *Ulica Nowy Świat* Nr 1310 *J. L. Flatau*, *Ulica Długa* Nr 567 na przeciw *Arsenału A. Kelichen*, Nr 545 na przeciw *Pilarów Jerzy Fehlauer*. *Ulica Franciszkańska* Nr 1814 *J. L. Felsenhandt*. *Ulica Nałewki* Nr 2247 *L. W. Cohn*. *Ulica Miodowa* Nr 486 *Samuel Bein*. *Ulica Senatorska* Nr 496 *E. Hudson* i *Sanders*. *Ulica Nowiniarska* pod Nr 1771 *J. A. Rosenbant*. *Ulica Leszno* pod Nr 738 *M. Piotrowski*. Nadto kupujący w partjach zysknie niższą cenę czyli tak zwany *Rabat*. *Obstalunki z Prowinieji* przyjmowane będą tylko franko pod Adresem iak wyżej. — *Fabryka Zapalek Chemicznych przy ulicy Danielewiczowskiej* Nr 615.

Potrzebny jest *KREDENCERZ* uzdatniony, oraz *LOKAJ* i *STRÓŻ*. Mający chęć pilnie wykonywać takowe służby, mogą się każdego czasu zgłosić do *Oficyjny Pałacu Namiestników* po prawej ręce.

Zawiadania się Szanownych *Interessantów*, iż *Antoni Jarecki*, od obowiązków *Pisarza*, przy *Magazynie Drzewa Piotra Grudzińskiego* będącego od dnia 1go Października r. b. zupełnie jest oddalony, przeto ostrzega się każdego *Interessanta*, iżby nadal o

kupno drzewa, z wspomnianym Jareckim, nie wchodzi, ani należyłości zaległych, za drzewo ogólnie nie oddawał, lecz samemu Grudzińskiemu, lub niżej podpisanemu mieszkającemu przy ulicy Bolesł pod Nr 2584. — *Tomaszewski*

Potrzebnym jest na Prowincję GUWBNER któryby posiadał gruntowną znościomość języków Francuzkiego i Niemieckiego do trójga dzieci inż dobre w tych językach początki mających, nadmieniam się, iż jest życzeniem by był wieku niemłodego i bezżenny; bliższą wiadomością tyczącą się układow Brzuckarna Kürjera wskaże Osobę do tego umocowaną.

*Dobrowolna Sprzedaż Nieruchomości.*

Ogłasza się niniejszem, iż przed Janem Wincentym Ostrowskim Reientem Wtwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 543 Lit: A. zamieszkałym, sprzedaną będzie przez publiczną Licytacją Nieruchomość tu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 329 położona. Nieruchomość ta do Samuela Münchesanga prawem własności należącą, na gruncie dziedzicznym stojąca, składa się: 1) Z Kamienicy murowanej o dolnem, pierwszym i drugim piętrze, dachówką hollenderką krytej, długiej łokci 13 i pół, szerokiej 24 i pół, wysokiej 18. 2) Oficyjny massif murowanej, po prawej stronie podwórza stojącej, o dolnem, pierwszym i drugim piętrze, dachówką hollenderką krytej, długiej łokci 56, szerokiej 11, wysokiej 17. 3) Z 12 Piwnic. 4) Z Wozowni i Stajni. 5) Kłobaki. 6) Bruku własnego w podwórzu. 7) Sztachet w podwórzu. 8) Gruntu dziedzicznego. Dochód ogólny wynosi Dukatów 372. Podatków ogółem opłaca się złp: 492 gr: 16. Licytacja zaczyna się od summy złp: 40,000, odbędzie się zaś w jednym ostatecznym terminie w dniu 20 Listopada r. b. o godzinie 4 z południa. Bliższe warunki tej Licytacji przejrzeć można u Ostrowskiego Reienta, u właściciela tej Nieruchomości pod Nr 329 i u Zawadzkiego Adwokata przy ulicy Miódowej pod Nr 481 mieszkającego. — *Samuel Minchesang.*

LOSOW KUPNYCH czyli nowych do 4tej Klasy 36tej Loterji w następującą Srodę dnia 4 Listopada r. b. ciągnąc się mającej (całkowitych po złp: 94, czwterciowych po złp: 23 gr: 15.) w moim Kantorze dostać jeszcze można. Osoby na Prowincji zamieszkałe raczą zlecenia swe franko nadesłać, którym najakuratniejszą korespondencją zapewniam, Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa, *A. Wertheim.*

Zawiadamia się P. Publiczność, iż nowe założona KAWIARNIA przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Hotelu Polskim, w której 4 razy w tygodniu grają będą KWARTETA przez dobrych artystów muzyki, to jest: w Niedziele, Poniedziałek, Srodę i Piątek od godziny 6 do 10tej wieczorem; przytem zaręcza się za przyzwoity porządek, dobrą usługę i Trunki za pomierną cenę sprzedawać się będą.

LICYTACJA WIN. — Niżej podpisany Dom handlowy rozpoczynając z d. 16 W. rześnia Sprzedaż Win od rozmaitych Domów zagranicznych w komisjach otrzymanych iako to: Bordo białe i czerwone, Francuzkie, Burguńskie, Węgierskie, Reńskie i inne desserowe, a gdy też Domy zagraniczne życzą sobie aby Wina te zupełnie wyprzedane zostały, ma honor donieść Przeświat: Publiczności iż sprzedaż tak z wolnej ręki iako też przez Licytacją, z powodu znacznego zapasów jeszcze kontynuują się i trwać będzie aż do wyprzedania tychże po cenach zupełnie niższych w Pałacu przy ulicy Długiej pod Nr 556, Nr Stancji 17, od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu. — *Dykert et Sohn.*

Podpisanemu w dniu 21 b. m. i. r. jadąc z Warszawy uroniony został PULJARES czerwony saskany, pomiędzy Warszawą a Błoniem, w którym następujące znajdowały się Papiery. 1) Rewers na zł: 604 gr: 7 i pół. 2) Rewers na zł: 344. 3) Rewers na zł: 300. 4) Biletami Kassowemi sztuk 5 po 5 zł:, oraz 2 czwierci Losu Loterji Klasyckiej od 4tej Klasy. Łaskawy znalazca zechce zwrócić na ręce Murgrabiego Pałacu Pocztowego za które w nagrodę przez wdzięczności, obdaruje znajdujące się w Puljaresie papierami zł: 25. —

*Szymon Friakowski.*

Została otwartą KAWIARNIA pod Nr 1773, przy ulicy Sto Jerskiej, w której można dostać różnych trunków za najpomniejszą cenę i rychłą usługę. — *Katarzyna Olgiaty.*

Do Składu Rossyjskiego w domu Petylskusa sprzedawano WINOGRONA ASTRACHAŃSKIE.

Wczoraj wyciągnięte Nra 6. 40. 41. 13. 43.

TEATR NARODOWY. Jutro 7 raz Op: *Kopciuszek.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Kome: Ope: *Talizman Niewidzialności*, 3 raz Kome: *Popas i 6 raz Krotkila Kucharki.*